

Tylko 9:9 uzyskały Katowice z osłabioną reprezentacją Wrocławia

Na kortach K. K. T. rozpoczął się 27. IX mecz tenisowy Wrocław — Śląsk. Mimo zimna, zebrała się większa ilość widzów, która z zaciekawieniem śledziła przebieg poszczególnych walk. Reprezentacja stolicy Śląska nie mieckiego zjechała do Katowic w silnym składzie — jednak bez Frommowitza i Nitschego, reprezentacja Śląska polskiego okazała się natomiast jednym zlepkiem w którym brak było przedewszystkiem Tarłowskiego Beckera i Rudowskiej. Pierwszy jest wciąż chory. Becker i Rudowska też nie domagają od dłuższego czasu. Z zawodników niemieckich na pierwszy plan wybija się dobry deblista Bräuer, oraz singlista Richter. Dużo emocji dostarczył widowni singel pań Jakobsonowa — Halpaus oraz dubel Bratek — Phal — Bräuer, Koschel. Po pierwszym dniu prowadzi Wrocław 3:2.

Richter — Grzesiok (Śląsk) 6:1, 6:3. Zwycięstwo Niemca było bezapelacyjne. Herff, Richter — Gajdzińska, Grzesiok 7:5, 6:0. Para polska tylko na początku meczu istniała na placu, Firlów

na, Josch (Śl) — Maulwurf, Konetzky 4:6, 6:3, 6:3. Para Firlówna, Josch wypadła nadspodziewanie dobrze i swym zwycięstwem wywołała pierwszorzędną sensację. Bräuer, Koschel (Wr) — Bratek, Phal 7:5, 13:11. Pierwszy set przyniósł Niemcom stosunkowo łatwe zwycięstwo, w drugim Polacy zagrali b. dobrze i mieli nawet kilka setballi. O zwycięstwie zdecydowała jednak nietyle indywidualność Bräuera, ile kłósy Bratka! Jakobsen — Halpaus 4:6, 7:5, 6:1. W pierwszym secie Jakobsen prowadziła już 4:0 Niemka zdobywa jednak 6 gemów. W drugim secie obie panie na zmianę prowadzą. O zwycięstwie tego, jak i trzeciego seta decyduje jednak lepsza kondycja Polki. (hr).

CHORZÓW, 29.9. — Tel. wł.—Cudem prawie Śląsk zremisował spotkanie tenisowe z Wrocławiem w stosunku 9:9. Silnie osłabiona reprezentacja gospodarzy dała z siebie wszystko i tylko dzięki temu osiągnęła tak zaszczytny, mimo wszystko, wynik. W ostatnim dniu byliśmy świadkami kilku doskonałych pojedynków, przy-

cja Polski. (hr).

CHORZÓW, 29.9. — Tel. wł.—Cudem prawie Śląsk zremisował spotkanie tenisowe z Wrocławiem w stosunku 9:9. Silnie osłabiona reprezentacja gospodarzy dała z siebie wszystko i tylko dzięki temu osiągnęła tak zaszczytny, mimo wszystko, wynik. W ostatnim dniu byliśmy świadkami kilku doskonałych pojedynków, przy czym na pierwszy plan wybijał się singel panów Phal — Koschel.

Wynik remisowy powstał dzięki temu, że grę podwójną pań pomiędzy Gajdzińską, Firlową i Herff, Maulwurf przy stanie setów 1:1 wskutek ciemności przerwano.

Poniżej podajemy wyniki wczorajszych walk: Phal — Koschel 6:2, 7:5. Kończak — dr. Hajb 5:1, 5:7, 6:1, 2:6. Dr. Thomas — Nietschke 1:6, 2:6. Steiner — Koniecky 6:4, 0:6, 6:1. Stefanówna — Herff 2:6, 0:6. Gajdzińska — Maulwurf 6:3, 6:8, 6:4. Firlowa — Wittmann 3:6, 6:4, 4:6. Grzesiok, Beetz — dr. Feist, Ristel 4:6, 3:6. Steiner, dr. Thomas — Nietschke, Koniecky 2:6, 6:3, 6:2. Jakobsonowa, Stefanówna — Halpaus, Wittman 6:1, 6:1. Gajdzińska, Firlowa — Herff, Maulwurf 7:5, 2:6 (przerwano). Jakobsonowa, Bratek — Halpaus, Bräuer 6:3, 10:12, 6:4. Stefanówna, Phal — Wittman, Koschel 6:4, 6:1. Gajdzińska, Grzesiok — Herff, Richter 5:7, 0:6. Firlowa, Josch — Maulwurf, Koniecky 4:6, 6:3, 6:3.

G. Śląsk remisuje z Wrocławiem w tenisie 9:9

Katowice, 29 września (KL). W drugim dniu międzynarodowego spotkania tenisowego pomiędzy Wrocławiem—Górnym Śląskiem rozegrano 13 spotkań. Jak wiadomo, reprezentacja G. Śląska wystąpiła w mocno osłabionym składzie z powodu choroby i niedyspozycji Tarłowskiego, Beckera, Rudowskiej i Bendecówny.

Mimo tak poważnego osłabienia, tenisistów śląscy zdołali uzyskać zaszczytny wynik remisowy 9:9.

Organizacja, spoczywająca w rękach Okr. Zw. Lawn-Tenisowego, a w szczególności sekretarza p. Bernstocka była doskonała,

czego dowodem, iż w niedzielę zdołano rozegrać aż 13 spotkań.

Poznań bije Wrocław w tenisie 5:0.

Poznań, 29 września. (S). Mecz tenisowy Wrocław—Poznań został w niedzielę zakończony. W ogólnym stosunku Poznań zwyciężył 5:0. Obie gry pojedyncze zakończyły się zwycięstwem Poznania.

I tak Spychała pokonał Nietschego 6:4, 2:6, 11:9, 7:5, a Tłoczyński Fromlowitza 6:1, 6:2, 6:2.